



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 272 ABCDE

Sroda, 30 listopada 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rybn, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

O zasadę pracy zespołowej w Sejmie Żywa dyskusja nad poprawkami do regulaminu sejmowego

WARSZAWA. Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie nad sprawozdaniem komisji regulaminowej, powołanej dla rozważenia regulaminu Sejmu.

Sprawozdawca pos. Szczepański omówił szczegółowo zmiany wprowadzone do regulaminu przez komisję.

Pierwsza zmiana wprowadza do art. 4 nowy ustęp tej treści: „Poseł wybrany na marszałka Sejmu uda się niezwłocznie do Prezydenta Rzeczypospolitej w celu uzyskania zgody na przyjęcie wyboru, po czym złoży Sejmowi stosowne oświadczenie”.

Druga poprawka istotna dotyczy liczby podpisów pod wnioskami poselskimi. Wprowadza się do art. 33 postanowienie, że projekty ustaw i inne wnioski poselskie mogą być przyjęte do łaski marszałkowskiej, jeżeli są poparte co-

najmniej podpisami 15 posłów.

Nad drugą poprawką wywiązała się dłuższa dyskusja, w której szereg posłów wypowiedziało się przeciw wnioskowi komisji regulaminowej. W zakończeniu dyskusji pos. Szczepański ferując poszczególne głosy, oświadczył m. i.:

„Słyszeliśmy, że poprawka jest sprzeczna z art. 5 Konstytucji i że wracamy do złych praktyk parlamentarnych, dalej, że nie będzie można w ten sposób bronić interesów wsi, sfer robotniczych i pracowniczych. Tymczasem cel naszej poprawki jest zupełnie inny. Bynajmniej nie tamujemy inicjatywy poszczególnych posłów. Każdy poseł może zgłosić wniosek ustawodawczy, a tylko musi uzyskać poparcie 15 podpisów. (P. Dudziński: Czy wolno członkowi Ozonu bez zgody zarządu podpisać wniosek?).

A czy wolno koledze podpisać wnio-

sek, płynący z inicjatywy koła OZN? Tak samo wolno członkom OZN podpisać wniosek posła Dudzińskiego, jeżeli nie będzie on miał charakteru manifestacyjnego, tylko będzie wnioskiem rzeczowym. Wszyscy wiemy, że panowie posłowie nie należący do OZN mają tę liczbę 15 posłów i z łatwością mogą się porozumieć. Z wszystkich przemówień posłów, którzy zabierali głos przeciw poprawkom komisji, przebija tylko jedna rzecz, mianowicie **niechęć do pracy zespołowej, a my właśnie w tej pracy zespołowej widzimy możliwość dalszej pracy dla dobra narodu i państwa.** (Okłaski).

Wniosek p. Sommersteina oraz wnioski mniejszości odrzucono, po czym przyjęto poprawki komisyjne.

Na tym zakończono obrady.

Dziś wybór prezydenta Czechosłowacji



Dziś odbędą się wybory prezydenta republiki czesko-słowackiej. Zostanie nim niewątpliwie **dr. Emil Hacho**, prezes najw. trybunału administracyjnego, jedyny kandydat na to stanowisko.

Po wyborach nastąpić ma zmiana rządu i ustalenie pełnomocnictw zarówno dla rządu, jak i dla prezydenta.

Audience na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 29 bm. o godz. 14.30 marszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego, który złożył mu sprawozdanie z przebiegu sesji nadzwyczajnej Sejmu.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj senatora prof. Kazimierza Bartla.

Najazd Żydów na Polskę (Patrz str. 3)

Ostre pogotowie we Francji

PARYŻ. Francuski dziennik urzędowy opublikował we wtorek rano dekret regulujący administrację publiczną na zasadzie ustawy dotyczącej organizacji narodu w czasie wojny, oraz drugi dekret, dotyczący rekwizycji urzędników i robotników oraz personelu państwowych i komunalnych instytucji dla służby publicznej.

Wedle tego dekretu, mogą być zarekwizowani dla celów służby publicznej, urzędnicy i robotnicy państwowi departamentów oraz gmin i cały personel instytucji koncesjonowanych (koleje itp.).

Dalej dziennik urzędowy zamieszcza dekret ministerstwa robót publicznych, zarządzający wobec obecnie panujących stosunków rekwizycję kopalń i zakładów przemysłowych w departamencie Górnego Renu.

PARYŻ. Na kilkanaście godzin przed zapowiedzianym strajkiem, którego najważniejszy moment, a mianowicie strajk kolejowy, wyznaczony został na godz. 4 rano z wtorku na środę, czynione są jeszcze rozpaczliwe próby zapobieżenia konfliktowi. Próby te obejmują niezmordowanie dwa czynniki. Jednym z nich są organizacje b. kombatanatów, drugim krupa parlamentarna frakcji socjalistyczno-republikańskiej pod kierunkiem p. Frossarda.

Wysłanki te w kołach parlamentarnych i

Wizyta ministrów angielskich w Rzymie w styczniu

LONDYN. Premier Chamberlain i minister spraw zagranicznych lord Halifax udać się mają do Rzymu 9 stycznia. Pobyt ich potrwa 4 dni. Pani Chamberlain i lady Halifax towarzyszyć będą małżonkom. Ministrowie brytyjscy mają być przyjęci przez króla i papieża.

Skrzyżowane chorągiewki na plakatach Mobilizacja ludzi pracy

w kołach prasowych nie budziły jednak żadnych większych nadziei na zapobieżenie konfliktowi.

Premier Daladier ze swej strony akcentuje w dalszym ciągu daleko idącą stanowczość i energię. Przed południem na wszystkich gmachach urzędowych Paryża rozlepiono plakaty urzędowe, noszące w nagłów-

ku dwie skrzyżowane chorągiewki, takie, jakie zwykle widnieją na afiszach mobilizacyjnych, a zawierające dekret o powołaniu przymusowym wszystkich pracowników instytucji użyteczności publicznej. Wszyscy zatem pracownicy nie tylko kolejowi, ale również koleje podziemne, autobusów i t. d. są od wczorajszego południa zmobilizowani.

Hołd posłów i senatorów OZN pamięci Wielkiego Marszałka

WARSZAWA. Posłowie i senatorowie, członkowie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego udali się wczoraj o godz. 9.30 rano gremialnie do Belwederu, gdzie złożyli hołd Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Prezydium klubu w osobach posła gen. St. Skwarczyńskiego, wicemarszał-

ka Senatu St. Dąbkowskiego i pos. Sowińskiego złożyło na stopniach pałacu Belwederskiego wieniec przepasany wstęgami orderu Virtuti Militari z napisem: „Wielkiemu Marszałkowi — Koło Parlamentarne OZN”.

Chwilą ciszy obecni uczcili pamięć Wielkiego Marszałka.

Gdańsk należy do polskiego obszaru gospodarczego i nie może prowadzić samodzielnej polityki gospodarczej Gdańsk nie chce być przyczyną konfliktu polsko-niemieckiego

W czasie niedawnej w Gdańsku wizyty dziennikarzy niemieckich i korespondentów zagranicznych z Berlina, korespondent francuskiego dziennika „Paris Midi” we wrażeniach swych z Gdańska zamieścił wywiad z kierownikiem partii nar.-socjalistycznej Forsterem.

W wywiadzie tym „Gauleiter” oświadczył, że Gdańszczanie pragną przyłączenia do Rzeszy, że jednak „Gdańsk nie chce być dlatego przyczyną wybuchu ewentualnego konfliktu między Niemcami a Polską. Ale Gdańsk wierzy, że pewnego dnia nadejdzie lepsze rozwiązanie, niż dzisiejsza konstrukcja. Drogę do tego wskazują dobre stosunki między Berlinem a Warszawą. Polska nie przeciwstawia się chyba, gdy obojbnym poro-

Wywiad francuski z Gauleiterem Forsterem

mieniem zabezpieczona zostanie gospodarcza egzystencja Gdańska, a z drugiej strony będzie mogła Polska wykorzystać usługi portu gdańskiego. Politykę z takimi widokami robią narodowi socjaliści od chwili, kiedy rządzą w Gdańsku. Dlatego nie jest uzasadnione, jeśli słowo „rewizja” w kwestii gdańskiej pokutuje w prasie światowej”.

W dalszym ciągu wywiadu skarży się Forster na rzekome pokrzywdzenie portu gdańskiego przez Gdynię, a także na znikomy udział firm gdańskich w całości obrotu portowego: „Więcej niż po-

łowa wszystkich firm portowych w Gdańsku jest polska lub zagraniczna”.

Na pytanie — czy Wolne Miasto Gdańsk jest zdolne do życia, „Gauleiter” Forster udzielił odpowiedzi (wyrażając m. in. życzenie silniejszego związania gospodarki gdańskiej z niemiecką), w której takie, niezwykle znamienne padły słowa (podkreślenia nasze):

„W swym dzisiejszym stanie z własnej siły nie jest zdolne do życia, a skazane na pomoc Rzeszy. Gdańsk należy do polskiego obszaru gospodarczego i nie może prowadzić żadnej, samodzielnej polityki gospodarczej.”

Telefunken radioodbiorniki - wszystkich typów E. SIWIEC

Toruń, Żeglarska 31.

W rocznicę powstania listopadowego Podchorążowie na Zamku i przed Belwederem

WARSZAWA. Wczoraj w rocznicę powstania listopadowego tradycyjnym zwyczajem podchorążowie obchodzili uroczyste swe święto.

Kompanie podchorążych przemaszerowały na Dziedziniec Zamkowy, gdzie ustawiły się w czworobok. Do podchorążych wyszedł Pan Prezydent R. P.

Po przejściu przed frontem oddziałów Pan Prezydent R. P. wygłosił do podchorążych krótkie przemówienie, w którym nawiązując do tradycji listopada 1831 r. i sierpnia 1914, wyraził przekonanie, iż podchorążowie zawsze okażą się godnymi swoich poprzedników, po czym wznosił okrzyk „Niech żyją podchorążowie, niech żyje patriotyczna młodzież polska“.

W tym uroczystym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym jeden z podchorążych wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. Okrzyk ten powtórzyli podchorążowie z entuzjazmem trzykrotnie.

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i po defiladzie podchorążowie przemaszerowali do Belwederu, gdzie delegacja wszystkich szkół podchorążych złożyła na stopniach pałacu

wspaniałą wieńiec z liści laurowych ze wstęgą o barwach „Virtuti Militari“. Po uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego chwilą milczenia, orkiestra odegrała hymn narodowy.

MARSZAŁEK SENATU BOGUSŁAW MIEDZIŃSKI

o władzy nadrzędnej Prezydenta Rzplitej

Obejmując na pierwszym posiedzeniu Senatu przewodnictwo, nowoobрани marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński wygłosił przemówienie, w którym m. l. oświadczył:

Wnien jestem wytłumaczenie, dlaczego tak zaszczytnego wyboru nie przyjąłem natychmiast. Już dwaj z kolei moi znakomici poprzednicy na tym stanowisku — pp. marszałkowie Władysław Raczkiewicz i Aleksander Prystor — stworzyli tradycję akceptacji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na pełnienie funkcji marszałka Izby senackiej. Zaś śp. Stanisław Car, jeden z twórców nowej Konstytucji, przyjmując wybór pierwszego w nowym ustroju marszałka Izby sejmowej, stwierdził, iż tradycja ta jest w ramach nowej Konstytucji nie aktem

kurtuazji, lecz obowiązkiem z prawa wynikającym. Jest to i moim najgłębszym przekonaniem.

W ustroju poprzednim Prezydent Rzeczypospolitej postawiony był jako część władzy wykonawczej i — co gorsza — z tą władzą utożsamiany. Nowy ustrój konstytucyjny czyni Prezydenta Rzeczypospolitej władzą nadrzędną. Stoi on zarówno nad rządem, jak i nad wszystkimi innymi organami państwa. I dzięki temu Jego prawo zwierzchnictwa nie narusza w niczym stosunku wzajemnego tych władz. Pozwała im funkcje sobie przypisane pełnić bez wzajemnych podejrzliwości z pełnym dla siebie szacunkiem i pełną również od siebie wzajemnie niezależnością.

Z Berlina do Londynu przez Rzym Z podróży okrzędnj min. Pirowa

BERLIN. W berlińskich kołach miarodajnych nie udzielono żadnych konkretnych wyjaśnień co do wyników podróży min. Związku południowo - afrykańskiego Pirowa w Rzeszy. Ze strony angielskiej zaś słychać, iż w czasie swego pobytu w Niemczech Pirow dyskutował z czynnikami niemieckimi zagadnienie kolonialne, zasięgając opinii co do niemieckich roszczeń kolonialnych w ogóle, sprawy ludności niemieckiej w południowej Afryce, obecnym mandacie Unii Południowo - Afrykańskiej, oraz

stosunków handlowych pomiędzy Unią Połudn.-Afrykańską a Rzeszą. Min. Pirow dyskutować miał nawet szczegóły, jak np. możliwość osadnictwa niemieckiego we Wschodnim Kamerunie, francuskim Kongo i południowo - zachodniej Afryce.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, iż — zdaniem niemieckich kół politycznych — min. Pirowowi została powierzona specjalna misja w Rzymie w związku z przyjazdem do Włoch Chamberlaina.

Abonenci wydania K

otrzymają książki za miesiąc listopad.

W szpiegowskiej sieci (tom II.) - Somerset Maugham
Skok przez Atlantyk - Meissnera

w dniu 30 bm. wzgl. 1 grudnia br.

Preliminarz budżetowy na r. 1939-40 w ręku Pana Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu dr. Tadeusza Grodyńskiego, który doręczył P. Prezydentowi egzemplarz preliminarza budżetowego na rok 1939-40.

Egzemplarze preliminarza budżetowego wręczył następnie p. wiceminister

Grodyński p. Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi, p. prezesowi Rady Ministrów gen. Ślawojowi - Składkowskiemu, p. marszałkowi Senatu Bogusławowi Miedzińskiemu, p. marszałkowi Sejmu prof. Wacławowi Makowskiemu oraz prezesowi Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakubowi Krzemińskiemu.

Zbrodnie „Gwardii Żelaznej“ Seria zamachów w Rumunii — Strzały do rektora uniwersytetu rumuńskiego

BUKARESZT. Rektor uniwersytetu w Cluj prof. Stefanescu Goanga został napadnięty na ulicy przez 2 nieznanymi osobników, którzy zranili go śmiertelnie. Policjant, który usiłował zatrzymać zabójców, padł zabity kulami rewolwerowymi. Uciekających udało się jednak w końcu schwycić.

Stan zdrowia rektora jest bardzo poważny. Zdaniem lekarzy, czuwających nad jego lożem, nie ma nadziei na utrzymanie go przy życiu.

Według informacji, pochodzących od władz policyjnych, tożsamość napastników została stwierdzona.

W poniedziałek wieczorem na dworcu w Cluj aresztowano człowieka, w którego teczce znaleziono liczne naboje dynamitowe. Jak przypuszczają, miały one służyć do dalszych zamachów.

W restauracji w Targu Jiu wybuchła bomba, raniąc ciężko 5 osób.

Z Timiscoara w Transylwanii donoszą, iż w tamtejszym teatrze miejskim

Gen. Bortnowski udekorował trumny poległych

CIESZYN. W poniedziałek odbyły się w Cieszynie pogrzeby poległych w starciu podczas zajmowania przyznanych Polsce terenów st. strzelca rez. Stanisława Stefana Mlekojada i strzelca rez. Ożjasza Storchy. Obaj polegli zostali po śmierci awansowani i odznaczeni krzyżami za dzielność. Krzyżami tymi udekorował trumny poległych dowódca grupy gen. Bortnowski, składając również na trumnach wieńce.

Pogrzeb śp. mir. Rago odbedzie się w Warszawie

ZAKOPANE. Wczoraj w godzinach rannych z kościoła w Nowym Targu odbyła się eksportacja zwłok poległego w starciu podczas obsadzania przyznanych Polsce terenów, śp. mjr. Rago, na dworzec kolejowy, skąd pociągiem przewiezione zostaną do Warszawy, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Ambasador polski u królowej włoskiej

RZYM. Ambasador Wieniawa - Długoszowski z małżonką przyjęty był w pałacu kwirynalskim przez królową Helenę. Audiencja trwała przeszło pół godziny.

Przeszło milion wojska jeszcze pod dowództwem Czang-Kai-Szeka

TOKIO. Gen. Kiki Tojo, szef sztabu armii kwantuńskiej oświadczył, iż armie znajdujące się pod dowództwem Czang-Kai-Szeka są zdemoralizowane, ale liczą jeszcze przeszło milion żołnierzy, nie licząc pół milionowej armii partyzantów, którzy usiłują utrudnić sytuację Japończyków na obszarach juk okupowanych.

General zapewnił, iż działalność wojsk japońskich w Chinach będzie kontynuowana z podobną energią jak dotychczas.

Wybuch wulkanu

TOKIO. W pobliżu klimatycznej miejscowości Karuiwa nastąpił niespodziewany wybuch wulkanu Asama. Wybuch połączony był z silnymi wstrząsami podziemnymi. Wyrządzone szkody są znaczne.

Katastrofa samolotu rumuńskiego

CZERNIOWCE. Wojskowy samolot rumuński spadł z wysokości 200 metrów na lotnisko Pipera z taką siłą, że prawie do połowy zarył się w ziemię. Dwóch lotników poniosło śmierć na miejscu.

Plaga wilków w delcie Dunaju

CZERNIOWCE. W delcie Dunaju rozmnożyły się do tego stopnia stada wilków, że zagrażają życiu mieszkańców. Głodne wilki w biały dzień podchodzą do wsi i napadają na stajnie i obory. Celem wytopienia szkodników zarządzone zostały polowania z nagonką.

Likwidacja łoż masońskich w Poznaniu

POZNAŃ. W związku z wejściem w życie dekretu antymasońskiego Starostwo Grodzkie poznańskie zarządziło likwidację trzech istniejących w Poznaniu łoż, a mianowicie „Johannis Freimaurer Loge zum Tempel der Eintracht“, „Kosmos Loge“ i „Amicitia“. Wzyskie lokale zlikwidowanych łoż zostały urzędowo opieczetowane.

Odczyt radiowy o cenach na Zaolziu

W dniu 30 bm. o godz. 19.50 wiceminister rolnictwa i reform rolnych p. Michał Wierusz-Kowalski wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Warszawskiej przemówienie pt. „Prace rządu nad podniesieniem kosztów utrzymania na Śląsku Zaolzańskim“.

Zmiana w poselstwach litewskich w Warszawie i Berlinie

KOWNO. Oficjalnie donoszą, że nowym posłem litewskim w Warszawie mianowany został obecny poseł litewski w Berlinie dr. Szaulis, zaś dotychczasowy poseł Litwy w Warszawie płk. Skirpa obejmie stanowisko posła w Berlinie.

Dzisiaj wielka mowa min. Ciano

RZYM. Minister hr. Ciano wygłosi dzisiaj w Izbie fascystowskiej wielkie przemówienie, oczekiwane przez tutejsze koła polityczne z wielkim napięciem, gdyż poruszone w nim będą zagadnienia polityki międzynarodowej.

Rząd angielski rozpisuje pożyczkę na zbrojenia

LONDYN. Sir John Simon oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski będzie musiał emitować nową pożyczkę, by pokryć wydatki związane z obroną narodową.

Pierwszy statek motorowy na Przemśy

KATOWICE. Koncern sprzedaży węgla „Robur“ uruchomił na rzece Przemśy pierwszy motorowy statek-holownik „Olza“ do wyciągania w górę rzeki galałów, służących do przewozu węgla.

Krewni Gruenspana skazani na 4 mies. więzienia

PARYŻ. Wczoraj po południu przed Izbą karną stanęli małżonkowie Gruenspan — stryj i ciotka mordercy von Ratha, którzy odpowiadali za udzielenie mu schronienia, chociaż wiedzieli, iż podlegał wydaleniu z Francji.

Małżonkowie Gruenspan zostali skazani na 4 miesiące więzienia i 100 fr. grzywny.

Strzeż się prasy

O dobre sąsiedztwo niemiecko-francuskie

„Danziger Neueste Nachrichten“ szczególnie interesuje się zagadnieniem stosunków niemiecko-francuskich, którym już po raz drugi poświęca swe niedzielne „uwagi na marginesie“. W piśmie gdańskim czytamy następującą trafne uwagi:

„Demokracja francuska dostarcza sama nieodpartych dowodów, że „wielkie czasy“ demokracji minęły i że demokratyczne metody autorytatywnym nie mogą już zamykać drogi do sukcesu. We Francji demokracja doprowadza się dziś sama ad absurdum, już nie jest decydująca, czy Daladier dokończy praktycznego przejścia do systemu autorytatywnego, czy też je tylko rozpoczyna, aby zostawić innym decydujący krok. W demokratycznych bowiem kołach dochodzi do głosu świadomość, że nie można prowadzić żadnej celowej i skutecznej polityki, jeśli w decydujących momentach zapatrywania wielkiej liczby grup i grupek sprowadzają chaos, a klasy pracujące wpływają na politykę środkami s t r a j k u. Jak to się obecnie dzieje we Francji“.

Tak właśnie jak dziś we Francji, było niedawno w Niemczech, gdzie zwyciężyły założenia dla bezwzględnej karności narodowej — pisze „D. N. N.“, konkludując, że ustabilizowanie reżimu we Francji byłoby nie tylko w interesie dobrego niemiecko-francuskiego sąsiedztwa, ale i pokoju Europy.

Ścisła współpraca między Belgią i Holandią

BRUKSELA. Mimo, iż według oficjalnych wiadomości podróż króla Leopolda III-go do Holandii uważana jest za wizytę o charakterze kurtuazyjnym, można przypuszczać, iż miała ona na celu zainaugurowanie ściślejszej współpracy między Belgią i Holandią w dziedzinie zagadnień międzynarodowych.

Wydaje się, iż przedmiotem tej polityki jest porozumienie Belgii i Holandii, celem obrony przed wpływami wielkich państw.

Nie jest wykluczone, iż Belgia dążyć będzie następnie do rozszerzenia tego porozumienia na Luksemburg i Szwajcarię.

Niemiecki attaché wojskowy w Paryżu odwołany

PARYŻ. Gen. Kuhlenthal, niemiecki attaché wojskowy w Paryżu, został odwołany i opuści zajmowane stanowisko w końcu roku. Odwołanie jego nastąpiło rzekomo z tych samych powodów dla których ustąpił gen. Fritsch i von Beck i inni, zajmując w okresie ostatniego kryzysu stanowisko nacechowane umiarem.

Śląsk Zaolzański nie był jedynym terenem dawnej Czechosłowacji, do którego Polska słusznie rościła pretensje. W myśl zasady etnograficznej, w myśl hasła samostanowienia narodów o swym losie — powłnny były powrócić do Polski terytoria daleko większe, aniżeli obszar dwóch powiatów Zaolzia, objętych w posiadanie pomiędzy 2 i 11 października r.b.

Ułtymatywna nota polska do rządu czechoskiego z dn. 30-go września r. b. tak właśnie stawiała sprawę, żądając natychmiastowego zwrotu powiatów cieszyńskiego i fryszackiego tylko, przy pozostawieniu zagadnienia reszty należnego Polsce terytorium do układów późniejszych.

Miał nastąpić plebiscyt. Mało jednak było w Polsce zwolenników wybrania takiej drogi załatwienia problemu. Wlemy — szczególnie my, w Polsce, co to jest plebiscyt. Pamiętamy nieszczęsną Warmię i Mazury, pamiętamy Górny Śląsk. Rozpasanie propagandy demagogii, postaw nienawiści plemiennej, na długo zatrważającej życie tym, którzy na obszarach objętych plebiscytem, po tej czy tamtej stronie kordonu granicznego prowadzić mają dalej codzienne swe bytowanie obok siebie, niezależnie od tego, za jaką koncepcją państwową oddali swe głosy.

Poszukano tedy rozwiązania innego, tę przede wszystkim mającą zaletę, że jest szybkie, nie pogłębia rozdzwieńków i nie każe w nieświadomości o losach najbliższej przyszłości żyć tym ludziom, o których chodzi. Biorąc za podstawę stan faktyczny pod względem etnogra-

Najazd Żydów na Polskę

Nie ulega wątpliwości, że zagadnienie emigracji żydowskiej z Polski stanowi tylko fragment ogólnego problemu emigracyjnego, od szeregu dziesiątków lat aktualnego na ziemiach polskich.

Polska emigracja zarobkowa — czy to do krajów zachodnio-europejskich, pragnących korzystać z napływu mocnych a na niskiej stopie żyjących, więc stosunkowo tanich, rolników i robotników polskich („na Saksy“, do Francji, Danii itd.), czy to do krajów zamorskich, ma swoją historię zarówno w ostatnich dziesiątkach lat ery zarobkowej, jak też już i w odrodzonej Polsce.

Znamy wszyscy przyczyny, które złożyły się na to zjawisko. Już Polska przedwojenna wykazywała tak nadmierne przeludnienie wsi, że głównym lekarstwem na to było wychodźstwo w celach zarobkowych.

skich na około 1½ miliona głów. Najsilniejszą falą emigracyjną wezbrała między początkiem 20-go stulecia a wybuchem wojny światowej; wynosiła ona przeciętnie 65.000 Żydów rocznie.

Nasilenie emigracji było zresztą zawsze silniejsze u Żydów, niż u Polaków. Rozpoczynamy pod tym względem dokładnymi cyframi: a więc na przestrzeni lat 1899 do 1927 do samej tylko Ameryki wyemigrowało około 1½ miliona Polaków (na dwadzieścia kilka milionów), a 800.000 Żydów (na 3 miliony).

Ta dynamika emigracyjna — wielokrotnie silniejsza u Żydów niż u Polaków, jak widzimy z powyższych cyfr — osłabła ogromnie po wojnie.

Znamy również przyczyny tego faktu. Rozpoczyna się na całym niemal świecie

mydło
SMIETANKOWE *Este*
DLA
WRAZLIWEJ CERY
J. S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ

Jeśli zaś chodzi o emigrację żydowską w ostatnim półwieczu (między r. 1870 a 1914), to badacze zagadnień emigracyjnych u nas oceniają odpływ Żydów z ziem pol-

okres samowystarczalności gospodarczej, a w ślad za tym procesy migracyjne zostają bardzo utrudnione.

Ilustruje to wyraźnie wymowa cyfr. W

Po zgonie królowej norweskiej Maud



Trumna ze zwłokami królowej w kaplicy zamkowej starej twierdzy Akashus.

Granice „świętej cierpliwości“

ficznym i lokalno-komunikacyjnym — w drodze rokowań, przeprowadzonych w Pradze, osiągnięto kompromis, zarówno z Czechami, jak i ze Słowakami.

Ale jaki kompromis?... Polska opinia publiczna — powiedzmy to szczerze — dowiedziawszy się rankiem dnia 2-go listopada r. b. o nowych liniach granicznych, przecinających Ziemię Czadecką i Jaworzyńską, a pozostawiających Słowacji polską Orawę i polski Spisz, bynajmniej nie była zachwycona.

Było dowodem znakomitego uświadomienia politycznego polskiej opinii publicznej to, że niezadowolona swego nie manifestowała w żadnej formie. Było dowodem, iż w Polsce rozumie się powszechnie rację stanu, która nakazywała zrezygnować z chwilowych sukcesów za cenę poszukiwania szczęśliwych rozwiązań, gwarantujących najbardziej pomyślnie ułożenie się stosunków z bratnim narodem słowackim w przyszłości. Opinia polska rozumiała całkowicie motywy, które kierowały rządem Rzeczypospolitej, kiedy brał pod uwagę szczupłość terytorialną Słowacji i młody, rozbudzony nacjonalizm, dążącego do samodzielnego bytu na własnej ziemi narodu.

Opanowane, na wskroś kompromisowe i nacechowane szczerą życzliwością wobec Słowaków stanowisko Polski pozwalało przewidywać, że starzy sąsiadzi i przyjaciele przyjmą je z wdzięcznością. Nadchodzą jednak ze Słowaczyny wieści niepokojące. Zachodzą pewne objawy, dowodzące, że wdałi

się w stosunki polsko - słowackie mąciciele znanego zresztą autoramentu, którzy pragną czaudem nienawłści do Polski zatrąć umysły i serca narodu słowackiego.

Udaje się nawet siewcom nienawiści pociągnąć podnieconych i otumanionych swoistą propagandą Słowaków do wystąpień czynnych przeciw polskich. Nikt nie może mieć wątpliwości, że wystąpienia takie zawsze i niezależnie od tego skąd pochodzą — ze strony polskiej trafiają i trafiają na ripostę — zdecydowaną i natychmiastową. Odpowiedzią na napad pod Zamkami Orawskimi na polską komisję delimitacyjną było przyspieszenie zajęcia Ziemi Czadeckiej ręką zbrojną. Tak będzie zawsze. Ani jedna dyskryminacja praw i interesów Polski nie będzie puszczonea płazem — nigdy!

Powinni sobie z tego zdawać sprawę ci, którzy stali się narzędziem w ręku obcej, nienawistnej i własne, ciemne cele goniącej propagandy. Powinni jednak wiedzieć i to, że Polska wyciągniętej już dawno do Słowacji bratniej, pomocnej dłoni nie cofa. W chwilach najcięższych dla narodu słowackiego dłoń ta wspierała walczącą o swe prawa Słowaczynę. Wspiera ją będzie dalej, o ile nastąpi opamiętanie. Na wyrozumiałość polską liczyć może młody naród słowacki zawsze, tak jak nie zawiodła go ona w dniu, kiedy Polska przeprowadzała nowe rozgraniczenie, jakże skromną rektyfikację granic ze Słowacją obejmujące. Wyrozumiałość nie oznacza jednak bynajmniej „świętej cierpliwości“. I ta zresztą ma swe granice.



TUNGSRAM KRYPTON
TO ŻARÓWKA
piękne światło wokół siebie
Miejsce dla niej w każdym domu
Szczędzi prądu — nie czernieje!

pięcioleciu między r. 1926 a 1930 jeszcze zdołało z Polski wyemigrować 963.582 osoby, ale w następnym pięcioleciu (między 1931 a 1935) już tylko 229.344 osób...

Udział Żydów w tej emigracji jest następujący: 103.869 między 1926 a 1930, i 83.918 między r. 1931 a 1935.

Spadek emigracji żydowskiej jest zatem bardzo wielki, bo dochodzi obecnie do niespełna 10.000 osób rocznie, podczas gdy dawniej wynosił przeszło 65.000...

A równocześnie dokonuje się proces — jeśli chodzi o problem żydowski u nas — bardzo charakterystyczny. Polska, klasyczny kraj emigracyjny, staje się krajem żydowskiej — imigracji! Jesteśmy świadkami napływu uchodźców z krajów, które wzbijają się tego odłamu swej ludności drogą presji gospodarczej i ustawodawstwa wyjątkowego. Napływa w ten sposób element, faktycznie obcy, a tylko — by się tak wyrazić — paszportowo polski. Oczywiście, zaostroża to niepomiernie kwestię żydowską w Polsce i bezsprzecznie pogarsza położenie Żydów w Polsce.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest ujęcie problemu emigracji żydowskiej z Polski w skali światowej, nadanie temu za-

(Ciąg dalszy na stronie 4-ej)

O czym się mówi:

W ubiegłą niedzielę obradowała rada naczelna Stronnictwa Narodowego. W uchwalonej rezolucji czytamy o polityce zagranicznej, gospodarczej, sprawach żydowskiej i ukraińskiej. Są to ogólnikowe stwierdzenia, świadczące jak daleko Stronnictwo Narodowe pozostało poza nurtem rzeczywistości.

Słowa, które nie mają pokrycia w czynach dokonanych, nie mają wartości dla naszego narodu.

10.000.000 Polaków przebywa poza Ojczyzną, gdyż nie mogło znaleźć pracy i chleba w swym kraju. Natomiast 3.000.000 Żydów, wyrzuconych z innych krajów pasożytuje w Polsce. Czy nie już czas najwyższy, aby pomyśleć o wymianie Polaków z zagranicy na Żydów w kraju?

W ramach urządzonego w Gdańsku „tygodnia znajomości Niemiec“ odbyły się również wykłady na tematy wojskowe, w których wykładawcami byli oficerowie armii niemieckiej. Jeden z referentów podpułkownik w stanie spoczynku Benary omówił liczebność i siłę obcych wojsk, przy czym zajął się także armią polską.

„Polska i Czechosłowacja — tak streszcza wykład gdańska prasa niemiecka — mają siły zbrojne wielce godne uwagi, ponieważ oba narody od Niemiec wzgl. Austro-Niemiec przejęły przemysł wojenny znakomicie urządzony i w stanie pełnej używalności“.

Mimo całego zmysłu humoru, z jakim przyjmujemy zawsze tego rodzaju wywody, nie sposób nie przypomnieć, że żadnego „przemysłu wojennego“ po Niemczech nie przejęliśmy, że wreszcie fabryki wszelkiego rodzaju zdewastowane i zniszczone, pozabawione złośliwie podstawowych urządzeń były śladem obszarów, na których „gościli“ okupujący je Niemcy. Taki też różnie i różnymi określeniami kwalifikowany udział mają Niemcy — w polskim przemyśle wojennym. Właśnie tutaj, więcej niż gdziekolwiek nikt nam nic nie da!

Centrum Polski pracuje... (II)

Stalowa Wola

Szosa biegnie wśród lasu, cichego, spokojnego lasu. Zakręt jeden, drugi i nagle wyrastają przed nami Zakłady Południowe — słynna już dzisiaj w Polsce Stalowa Wola, ogromne zakłady hutnicze i mechaniczne.

Był tam, tak niedawno jeszcze, taki sam cichy, spokojny las. A dzisiaj... Tego co jest dzisiaj słowami opisać nie można. Ba, nawet daty i cyfry nie są w stanie zilustrować ogromu dokładnej pracy. To trzeba było widzieć przed rokiem i trzeba obejrzyć teraz...

Mówią ludzie, którzy Stalową Wolę stworzyli: „20 marca 1937 r. wyszliśmy w teren, przystąpiliśmy do wycinania drzew pod drogi dojazdowe oraz bocznicę kolejową“. Stoi tam jeszcze pierwszy barak drewniany. Pozostanie on jako zabytek, jakże niestary zabytek...

„22 grudnia 1937 r. została uruchomiona pierwsza obrabiarka w warsztacie artyleryjskim i 7 kwietnia 1938 r. została ostrzelana pierwsza armata na strzelnicy zakładowej. 5 września 1938 r. została wytopiona pierwsza stal szlachetna w piecu wysokiej częstotliwości“.

Na całość zakładów składają się dwa zasadnicze działy: zakład hutniczy i mechaniczny. Pierwszy z nich to: stalownia, walcownia, kuźnia, prasownia, hartownia, gruba obrabiarka i zakład badawczo-doświadczalny. Drugi — narzędziownia, montownia i odbiornia, właściwy warsztat mechaniczny i strzelnicza.

Po dwudziestu miesiącach budowy i uruchomienia roboty budowlane wykonane zostały w 98 proc. A jakie to były roboty niech świadczą cyfry...

Ogólna kubatura budynków fabrycznych wynosi 904.000 m. kub., sieć dróg wewnętrznych — 4.900 m., sieć kolejowa — 12,5 km., kanalizacyjna — 10 km., wodociągowa — 24 km., instalacja hydrauliczna — 1,5 km., instalacja sprężonego powietrza — 5 km., suwnic — 56, pieców grzewczych — 44...

A równocześnie z budową zakładów powstaje osiedle, jakże piękne, mądre pomyślane i rozplanowane osiedle... I znów cyfry: ogólna kubatura budynków mieszkalnych wynosi 317.000 m. kub., ilość izb — 2.400, dróg kołowych — 9,8 km., chodników — 13 km., wodociągów — 12 km...

Przechodzimy kolejno najpierw budynki zakładu hutniczego, potem mechanicznego. Olbrzymie hale, w których wisi praca, hale, z których największa posiada 2,5 hektara powierzchni... Szą się piece martinowskie, czynne już są piece wysokiej częstotliwości. Montuje się najrozmaitsze urządzenia, a obok nich odbywa się już proces produkcyjny... Huczą w kuźni olbrzymie młoty automatyczne... Zakład mechaniczny pracuje — wytwarza sprzęt artyleryjski. Przygotowuje się obecnie do produkcji turbin parowych, młotów parowych i pneumatycznych oraz ciężkich obrabiarek hutniczych.

W tej samej hali, na przestrzeni oddzielonej siatką, odbywa się lekcja praktyczna gimnazjum mechanicznego, uruchomionego już w Stalowej Woli. Przy warsztatach stoją rzędy ubranych w granatowe kombinezy chłopców. Na miłych, o skupionym wyrazie twarzach, maluje się spryt i inteligencja... To przyszli pracownicy zakładów. Jedni z nich pracę rozpoczną już po ukończeniu gimnazjum, inni pójdą pewnie do liceum, a jeszcze inni po ukończeniu politechniki powiększą kadrę polskich inżynierów...

Stalowa Wola zatrudnia dziś przy produkcji hutniczej 420 robotników, w zakładzie mechanicznym — 560, przy montażach i budowie — 700. Prócz tego u przedsiębiorców, którzy wykonują najrozmaitsze roboty zatrudnienie znalazło 2.500 robotników. Kadra inżynierów i urzędników wynosi 450 osób.

Kończymy zwiedzanie Zakładów Południowych w Stalowej Woli. Wyszliśmy z ostatniego budynku zakładu mechanicznego.

Po kole, odpowiednio do tego przy-

stosowanym biega samotna armata. Pędzi raz wolniej, raz szybciej, dudni po ułożonym pasie drogi, pokonuje najrozmaitsze przeszkody. To jej ostatnia

próba. Jeśli jest dobrze zmontowana — pożegna Stalową Wolę i pójdzie... pójdzie powiększyć potencjał obronny Rzeczypospolitej...

Marszałkowie

Senatu
Bogusław Miedziński

Sejmu
prof. Wacław Makowski



Bogusław Miedziński, podpułkownik W. P., b. minister, b. wicemarszałek Sejmu, urodził się w marcu 1891 r. w Miastkowie, ziemi Łukowskiej. Jako student w roku 1910 wstępuje do „Związku Walki Czynnej“, należy do „Związku Strzeleckiego“ we Lwowie, a następnie „Strzelca“ w Krakowie.

Po wybuchu wojny bierze udział w organizacji POW. Jest jednym z pięciu oficerów POW, którzy zostali przez Komendanta Piłsudskiego mianowani podporucznikami I-ej Brygady z datą 1-go lutego 1915 r. W tym czasie bierze udział w akcjach bojowych „oddziału lotnego wojsk polskich“ na tyłach armii rosyjskiej.

Po zajęciu Warszawy przez armię niemiecką wyrusza na front do 1-ej brygady i pełni służbę w 6-ym batalionie piechoty, biorąc udział w bitwach kampanii wołyńskiej w 1915-16 r. W r. 1917 obejmuje stanowisko komendanta naczelnego POW na okupację austriacką w Lublinie, wchodząc jednocześnie w skład „Konwentu“, najwyższej tajnej władzy obozu niepodległościowego, po wywiezieniu J. Piłsudskiego i K. Sosnkowskiego do Magdeburga.

Dnia 11 listopada melduje się w Warszawie u Komendanta J. Piłsudskiego z raportem od gen. Śmigłego-Rydza. Po wojnie z bolszewikami, powołany zostaje do Belwederu jako zastępca generalnego adiutanta Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. W listopadzie w roku 1922 wybrany zostaje do Sejmu i od tego czasu przy wszystkich wyborach zachowuje mandat. Jednocześnie rozpoczyna pracę publicystyczną. Po przewrocie majowym zostaje powołany do rządu, jako minister poczty i telegrafów. W r. 1929 obejmuje stanowisko naczelnego redaktora „Gazety Polskiej“.

Marszałek Wacław Makowski urodził się w Wilnie w 1880 r., gdzie ukończył gimnazjum, a w Warszawie, jako student, gdzie z zapalem wchodzi w wir pracy niepodległościowej młodzieży akademickiej zostaje po raz pierwszy aresztowany za akcję niepodległościową. Po ukończeniu uniwersytetu w Warszawie W. Makowski udaje się na dalsze studia do Krakowa, Lwowa i Paryża, wszędzie wchodząc w kontakt z kołami emigracyjnymi polskiej młodzieży niepodległościowej. Później z inicjatywy W. Makowskiego, już adwokata, zostało zawiazane w Warszawie koło obrońców politycznych, które stało się niejako centralą prawną pracy i akcji niepodległościowej w b. zaborze rosyjskim. W r. 1906 zostaje przez Moskali wręczony powtórnie. W czasie wielkiej wojny w r. 1915 jest członkiem rady narodowej, mającej na celu popieranie akcji legionowej. Pracę profesorską rozpoczyna w r. 1917 na uniwersytecie warszawskim, wykładając prawo karne. W r. 1920 wstępuje do wojska polskiego i kładzie podwaliny pod organizację sądownictwa wojskowego. Dwukrotnie, w r. 1922/23 i w r. 1926 powołany zostaje na stanowisko ministra sprawiedliwości Rzeczypospolitej. W r. 1926 z polecenia Marszałka J. Piłsudskiego przeprowadza pierwszą reformę konstytucyjną.

W życiu parlamentarnym marszałek W. Makowski bierze udział od r. 1928, wchodząc jako poseł do Sejmu.

Działalność naukowa marszałka W. Makowskiego datuje się od 1901 r. i obejmuje dziedzinę prawa karnego, filozofii prawa i prawa państwowego.

Zlikwidowanie loży masonskiej w Tczewie

Władze opieczętowały lokal i zabezpieczyły majątek ruchomy stowarzyszenia

W Tczewie z polecenia Starosty Powiatowego władze administracji ogólnej, z p. mgr. Kwiatkowskim na czele, dokonały zajęcia lokalu loży masonskiej, mieszczącej się przy ul. Hallera 2/4.

Wszystkie wejścia zostały opieczętowane. Dokonano również zajęcia innego majątku loży, celem zabezpieczenia praw, gdyż majątek stowarzyszenia przechodzi na rzecz akcji dobroczynnej.

Ważne Dyplomy!
ZAJĄZ NATYCHMIAST
MOTOPIRYNY
„MOTOR“

Herb miasta Wąbrzeźna

„Monitor Polski“ z dnia 28 bm. zamieszcza zarządzenie Ministra spraw wewnętrznych w sprawie zatwierdzenia herbu miasta Wąbrzeźna. Herb m. Wąbrzeźna ma postać następującą: w polu czerwonym orle skrzydło czarne z prawa, złoty pastorał z lewa, połączone końcami u dołu.

Nowe wydawnictwa

Jerzy Pietrkiewicz: „WIERSZE I POEMATY“. — Warszawa 1938 wyd. „PROSTO Z MOSTU“ — stron 162. — Okładka Włodzisława Łukasika.

Obszerny tom wierszy Jerzego Pietrkiewicza p.t.: „WIERSZE I POEMATY“, pięknie wydany przez tygodnik „Prosto z mostu“, daje pełny obraz bujnej twórczości młodego, 22-letniego poety który do współczesnej, kameralnej i przeczulonej liryki wnosi zdrowy oddech epiki, bezpłciowej atmosferze snobistycznego intelektualizmu przeciwstawia barwy zdecydowanie narodowe, polskie.

Jest w tych wierszach nacjonalizm młody, bezkompromisowy, odważnie stawiający problemy tych Polaków. dla których walka o wolność są już legendą. Rocznik 1916. wyrosły w marzeniach o Polsce potężnej. chce marzenia zamienić na czyn. I jeszcze jeden ton dominuje w „Wierszach i poematach“, to katolicyzm, także nowy, także młody.

Treść wierszy Pietrkiewicza jest awangardowa tak jak forma, którą stosuje. Umiał poeta wykorzystać wszystkie najlepsze zdobycze prądów nowatorskich, nie wpadając jednak w maniery. Dziecko wsi, przesiąknięte prostotą i logiką jej życia, tworzy poezję przejrzystą, w bogactwie metafor — zrozumiałą, trafiającą — jak to się dawniej mówiło — prosto do serca.

W tomie m. in. znajduje się obszerny poemat „Wyzwolone mity“, credo ideowe Pietrkiewicza, poza tym poemat religijny „Matka Boska“, subtelny erotyk „Konfesyjonały“, wiersze na motywach ludowych oparte („Smutny poemacik o Basi“) wiele utworów epickich i lirycznych. wśród nich nie brak i aktualnych: „Hitler“, „Wiosna 1938“, „Turystyka“, „Litwa“ i in.

„Wiersze i poematy“ Jerzego Pietrkiewicza to książka, którą młode pokolenie polskie uzna za głos swoich serc. Tragizm siła i wiara tych wierszy są urzekające. Polszczyzna i metaforyka pełna świeżości, efektowna.

Angielska monografia o Koperniku

LONDYN. Nakładem f-y „Allen i Union“ ukazała się pierwsza w języku angielskim monografia o Koperniku p. t. „Kopernik — twórca nowoczesnej astronomii“ pióra Augusta Armitage. Autor uwzględnia spór między pisarzami polskimi i niemieckimi o narodowość Kopernika i dochodzi do wniosku, że jest właściwie prawdopodobne, że Kopernik był pochodzenia niemieckiego. (ATE)

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):		Nr rozrachunku
„Gazeta Pomorska“ — Toruń 1.		19
na zł _____ gr _____		
Wpłacający:		
(nazwisko) _____		
(imię) _____		
Poczta: _____		
miejscowość: _____		
ulica _____		
numer domu _____		numer mieszkania _____
Dodać wplaty		

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):		Nr rozrachunku
PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		19
na zł _____ gr _____		
złote słownie _____ gr jak wyżej _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):		
Wydawnictwo „Gazeta Pomorska“		
POCZTA: Toruń 1.		
Podpis przyjmującego	Dodać wplaty	Numer nadawczy
		Stempel okręgowy

Gdańsk

Dziś — Środa
Andrzeja 30 listopada
 Jutro — Czwartek
Elżgusza 1 grudnia

DYŻURY LEKARZY.

Dyżur nocny w dniu 30 bm. pełnią:

W Gdańsku: dr. Beutler, Dominikswall 11, tel. 27606 i dr. Wolter, Faulgraben 10, tel. 21183.

We Wrzeszczu: dr. Heiwinkel, Adolf Hitlerstrasse 81, tel. 41125.

W Sopotach: dr. Hoffmann-Berling, Eichendorffstrasse 3, tel. 52034.

Z TOWARZYSTW.

— Generalna próba „Lutni“ gdańskiej odbędzie się w czwartek, 1 grudnia r. o godz. 20 w sali Konserwatorium Muzycznego. Am Olivaer Tor 2-4, a nie w sali parafialnej kościoła Chrystusa Króla. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków.

Notatki kronikarza

— Zderzenie. Na ulicy Fleischergasse nastąpiło zderzenie samochodu osobowego z pojazdem konnym, powożonym przez mężatkę Angelikę Mueller z Oruni, przy czym samochód został lekko uszkodzony. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku. Również nie została uszkodzona furmanka.

— Dziecko spowodowało nieszczęśliwy wypadek komunikacyjny. Przed jadącym niedaleko mostu Werderbruecke samochodem osobowym DZ 4353, kierowanym przez właściciela kupca Józefa Kirmanna zamierzała nagle przebiec ulicę 6-letnia Dolores Jorka. Na szczęście zauważył to kierowca samochodu i nie chcąc przejechać dzieckiem, skręcił gwałtownie na prawo. Maszyna uderzyła o słup latarni, która została uszkodzona. Dziecko uderzone zostało tylną częścią samochodu i rzucone na chodnik, doznając jakby cudem tylko lekkich obrażeń ciała.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: żeglarz Karol Rydell, 56 l., wdowa Szarlota Witt z domu Zills, 83 l., syn wachmistrza policji Gustawa Blanka, 2 l., inwalida Wilhelm Cörlin, 72 l., prasowaczka Gertruda Wensorra, 23 l., wdowa Joanna Hantel z domu Hartmann, 68 l., wdowa Franciszka Junk z domu Lubicz-Szelista, 85 l., mężatka Elżbieta Habermann z domu Kuechler, 29 l., oddźwierny Hermann Rank, 65 l., stolarz Reinhold Haase, 80 l., księg. Hermann Sehne, 62 l., wdowa Maria Schulz z domu Golschinska, 71 l.

KRONIKA POLICYJNA Z 29 BM:

— Przytrzymano 13 osób, z tych 4 za opiłstwo, 3 za kradzież, 1 za nadużycia podatkowe, 1 za paserstwo, 1 za nielegalne przekroczenie granicy, 3 z innych przyczyn.

— Znalaziono: czarną portmonetkę z 7,29 guld., 4 klucze na kółeczku, brązowy trzewik dziecięcy, okulary w czarnej oprawie rogowej, czarny parasol.

— Jarmark w Kalthofie. Jutro w czwartek, 1 grudnia r. odbędzie się w Kalthofie w powiecie Wielkie Żuławy jarmark.

— Szczęście w nieszczęściu. Onegdaj po południu wydarzył się przy Wysokiej Bramie wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą tragicznych skutków. Pewien starszy mężczyzna, wracający prawdopodobnie z pracy rowerem do domu, został najechany przez samochód, runął na ziemię i dostał się pod maszynę. Na szczęście najechany doznał jedynie zdercia skóry i mógł o własnych siłach udać się do domu. Rower jego uległ natomiast poważnemu uszkodzeniu.

Gdańsk na uroczystościach Ligi Morskiej i Kolonialnej Z pobytu delegacji gdańskiej w Warszawie

W dniu 27 bm. z okazji 20-lecia istnienia L.M.K. (dawniej „Bandera Polska“) oraz 20-lecia wydania przez Marszałka Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa historycznego rozkazu utworzenia polskiej marynarki wojennej — odbyło się w Warszawie w kasynie garnizonowym uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego L.M.K. oraz Rady Głównej wspólnie z F.O.M i A. Kol.

Posiedzenie poprzedziła msza św. w katedrze św. Jana, celebrowana przez ks. biskupa polowego dr. Gawlinę. Na nabożeństwie obecny był gen. Kwaśniewski, prezes Zarządu Głównego, wicemin. Korzuchowski, prezes rady Głównej, matka śp. gen. Orlicz-Dreszera, gen. Rudolf Dreszer, wielu generałów, przedstawiciele władz wojskowych i społeczeństwa. Gdańsk był reprezentowany przez

prezesa miejscowego Oddziału p. komandora Poznańskiego, prezesa oddziału kol. p. nac. Dąbrowskiego, a także delegacje w osobach pp. Ostrowskiego, Kulcentego i Polakowskiego. O godz. 11 w pięknie udekorowanej sali kasyna garnizonowego odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego L. M. K. pod przewodnictwem p. wicemin. Korzuchowskiego, który w pięknych i podniosłych słowach określił cel główny i środki, jakimi L.M.K. pracuje. Następnie dyr. biura Zarządu Głównego senator Dębski odczytał nadesłane depeche, wśród których na pierwszym miejscu od T-wa Przyjaciół Nauki i Sztuki oraz Macierzy Szkolnej w Gdańsku wywołały specjalnie serdeczne i gorące oklaski.

Obecność przedstawiciela L.M.K. i delegacji gdańskiej świadczyła o zespoleniu się w tej pracy polskiego Gdańska z Polską całą, a mocne wysiłki w kierunku przysporzenia środków materialnych na ścigacz „Pomorze“ przez kolejarzy gdańskich jest imponujący. Następnie przemawiał, dając piękne sprawozdanie gen. Kwaśniewski, znane z audycji radiowej. Na zakończenie odegrała orkiestra piękny i potężny hymn „Bałtyk“.

Po przerwie obiadowej zebrała się Rada Główna, która prowadziła obrady do godz. 20.

Piękna choć skromna uroczystość tej wielce zasłużonej organizacji pozostanie na długo w pamięci uczestników i niewątpliwie wpłynie na obojętnych, nie należących jeszcze do L.M.K. obywateli, pociągając ich do służenia pięknej idei umocnienia Polski na morzu.

Z powodu zmniejszenia gosp. sprzedaje się z dobrego domu: biurka amer. i stół okrągły dębowy, tapczan, lampy elektr., pokój pań, biały, łóżka, szafa, nuty, łyżwy, kam. narciarskie, szcztotka do froter., paleta damskie i męskie zimowe śr. wzr., oraz rozmaite sprzęty domowe.

Gdańsk, Melzergasse 4 II prawo. (8689)

Wejherowo

— Dyżur lekarski w środę pełni dr. Janowicz.

— Na gwiazdkę dla biednych. W pierwszą niedzielę adwentu odbyła się zbiórka paczek odzieży nowej i używanej, na rzecz biednych naszego miasta i parafii. Osoby pragnące przeznaczyć ofiary na gwiazdkę dla biednych, zechcą przysyłać dary do parafii.

— Akcja dożywiania dzieci. W ub. tygodniu rozpoczęła w tutejszej szkole powszechnej Opieka Rodzicielska. Ogółem odżywianych będzie 170 dzieci. Akcją dożywiania kieruje zarząd w osobach pp.: Heleny Dereszewskiej — prezeski i jej zast. Marii Belczewskiej, sekr. Gazdowicza i skarbnika Biezuńskiego. We wszystkich sprawach, związanych z odżywianiem dzieci, należy się zwracać do powyższego zarządu.

— Organizacja b. uczestników Strajku Szkolnego 1906-1907 — koło Wejherowo — urządza w dniu 4 grudnia br. zebranie w lokalu p. Kralewskiego o godz. 13, na które Zarząd zaprasza wszystkich uczestników bezpośrednich i pośrednich. Na porządku obrad b. ważne sprawy. Tymczasowy zarząd tego Związku prowadzi kol. Karczewski, do którego można się zgłaszać w poniedziałki, środy i soboty, od godz. 9—14.

Teatr Kaszubski u progu nowego sezonu.

Już w pierwszej połowie grudnia wystąpi Teatr Kaszubski z inauguracją sezonu teatralnego 1938-9, która będzie równocześnie złożeniem hołdu wielkiemu poecie polskiemu, Adamowi Asnykowi z okazji 100-letniej rocznicy jego urodzin. Odegrana zostanie znakomita komedia pt. „Brančia Lerche“, stanowiąca ciekawy dokument zmagania się żywiołu polskiego z przemocą germanizatorów w Wielkim Księstwie Poznańskim. Kierownictwo Teatru dokłada wszelkich starań, aby inauguracja wypadła jak najuroczyściej. O bliższych szczegółach doniosła afisze.

Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej.

W czwartek, 1 grudnia br. o godz. 19.30 odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej — publiczne posiedzenie Rady Miejskiej — bardzo obszernym porządkiem obrad obejmującym 16 punktów.

Zerwanie tablicy ogłoszeń Bratniej Pomocy na Politechnice Gdańskiej

Jak się dowiadujemy, zerwano w nocy na wtorek tablicę Bratniej Pomocy Zrzeszenia Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej, mieszczącą się na ścianie domu Kasztelana na terenie Politechniki Gdańskiej.

Ponieważ tablica ta była bardzo silnie przymocowana, musiano do zerwania użyć odpowiednich narzędzi. Zaznaczyć jeszcze należy, że w ostatnich latach zdarzyły się wypadki zerwania tej tablicy już kilkakrotnie.

Jeszcze o niedzielnej manifestacji wojaków w Nowym Porcie

We wczorajszym numerze pisma naszego wspomnieliśmy po krótko tylko o produkcjach artystycznych w czasie uroczystego zebrania. W uzupełnieniu naszego sprawozdania dodajemy jeszcze musimy, że p. Zbigniew Weichert, uczeń Konserwatorium Muzycznego w Gdańsku (baryton) odśpiewał „Pieśń wojenną“ Moniuszki, „Stacha“ Noskowskiego i „Krakowiaka“ Moniuszki. Akompaniował mu przy fortepianie p. Edward Żuk.

Jako recytator wystąpił p. Zygmunt Grimsmann, recytując „Rozmowę hetmana Sobieskiego z Panem Wołodyjowskim“ z „Pana Wołodyjowskiego“ Sienkiewicza i „Koncert nad koncertami“ z „Pana Tadeusza“ Mickiewicza.

Uzupełniając całość sprawozdawczą manifestacji wojackiej, dodajemy jeszcze musimy, że Naczelny Inspektorat Cel reprezentował p. radca Kłosowski.

9 miesięcy więzienia za krzywoprzysięstwo

Przed gdańską izbą karną toczyła się z wykluczeniem jawności rozprawa przeciw 26-letniemu Bernardowi R., oskarżonemu o krzywoprzysięstwo. To sprawa jest następująca: oskarżony zaręczył się na początku 1936 r. ze swą obecną żoną. Już po kilku tygodniach nawiązał on bliższe stosunki z pewną pomocnicą domową, których owocem było dziecko. Po porodzeniu dziecka rozpoczęły się poszukiwania ojca. Podczas rozprawy cywilnej zeznawał również jako świadek R., który oświadczył, że nigdy nie utrzymał bliższych stosunków z matką dziecka. Dopiero później odwołał ze skruchą złożone przed sądem zeznanie. Wytoczono więc przeciw niemu postępowanie karne. Po zamknięciu przewodu zażądał prokurator wymierzenia oskarżonemu kary 3 lat bezwzględnej więzienia oraz utraty praw honorowych na trzy lata i złożył wniosek o natychmiastowe zarządzenie środka zapobiegawczego. Sąd skazał R. po uwzględnieniu okoliczności łagodzących na 9 miesięcy więzienia.

stawa w Niemczech. Zawiera ona jednak kilka odchyleń, konieczne ze względów na wymogi gdańskich spraw gospodarczych i finansowych. Równocześnie ogłoszono przepisy wykonawcze do tej nowej ustawy, której moc obowiązującą wyznaczono od 1 stycznia 1939 r.

Ofiara na Fundusz Obrony Morskiej

Kotko fotograficzne profesorów Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdańsku złożyło z okazji 20-lecia Niepodległości Polski odrodzonej i 20-lecia Polskiej Marynarki Wojennej kwotę 50 zł na Fundusz Obrony Morskiej.

Nowa ustawa o podatku dotyczącym ruchu kapitałów

W najnowszym numerze gdańskiego dziennika ustaw ogłoszono nową ustawę o podatku, dotyczącym ruchu kapitałów. W myśl tej ustawy wchodzi tu w rachubę podatek od spółek, podatek od papierów wartościowych i podatek od obrotów giełdowych. Ustawa ta oparta jest o podobną u-

Znów zwycięstwo hazenistek polskich

Coraz lepiej spisują się panie Gedanii; dzielne hazenistki polskie kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. W ub. niedzielę drużyna polska rozgromiła Post-S. V. w stos. 7:0 (4:0). Wyrazem tej poprawiającej się formy hazenistek polskich jest też drugie ich miejsce w tabeli rozgrywek mistrzowskich za T. V. Ohra.

Sprawdził _____
 Wpisał _____
 Kt. listy rozrachunkowe _____

Dziękuję

Miejsce dla piśmnych wakatów, dyżurnych tylny wplaty oraz okres osadu, do którego wplaty nie odnosi. Korrespondencja, zawierająca tekst listu, podlega opłacie przez naklejanie znaczka pocztowego w wysokości 10 gr

10.000 PODARKÓW GWIAZDKOWYCH



DLA PANI

REKAWICZKI	od 1.05
APASZKI	1.95
SZALE	0.75
TOREBKI	4.50
POŃCZOSZKI jedw.	1.45
KOSZULE jedw.	3.75
MAJTECZKI jedw.	2.50
KOSZULE NOCNE	6.75
LISEUSE ciepłe	9.75
SZLAFROKI	10.50
REFORMY ciepłe	1.55
BIUSTONOSZE	0:80
PASY	1.90
KOŁNIERZYKI	0.90
BLUZECZKI	6.—
SWETERKI	4.75
GARSONKI	33.—

DLA CÓRECZKI

SWETERKI	od 3.50
CZAPKA i SZAL	2.25
REKAWICZKI	1.20
PLASZCZYKI Z KAPE- LUSIEM - MUFKĄ	15.50
PLASZCZ szkolny	33.—
BERECIKI	0.75
SUKIENKI	4.75
NIEDŹWIADKI	9.50

DLA SYNKA

UBRANKA	od 17.50
PLASZCZYKI	19.50
CZAPKI	2.25
SWETERKI	2.25
NARTY	15.—



DLA PANA

KOSZULE	od 4.95
KRAWATY	0.95
KAPELUSZE	4.50
SZALE	0.99
REKAWICZKI	1.65
KOSZULE ciepłe	2.30
KALESONY ciepłe	2.30
BONŻURKI	9.50
SZLAFROKI	19.50
PULOWERY	3.25

DLA DOMU

FIRANKI z metra	od 0.72
FIRANKI gotowe	3.90
CHODNIKI	2.25
DYWANICZKI	2.50
DYWANY 175 x 250	39.50
NARZUTKI	9.75
MAKATY gobeln.	4.50
OBRUSY kolor.	6.75
KAPY na łóżka	7.95
KOŁDRY watawane	9.75

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONFEKCJI
MĘSKIEJ, DAMSKIEJ i DZIECIĘCEJ

DOM TOWAROWY

BRACIA BŁOCH

TORUŃ, ULICA SZEROKA 11

8% rabatu
za okazaniem niniejszego
kuponu do dn. 15. XII. (Ga-
zeta Pomorska)

KREDYT 4-MIES.

STAŁE CENY

L. Kuczyński
Skład artykułów męskich
TORUŃ 1924

Krawaty
POPULAR - „APIS“
Cena wyjątkowa **2.50 zł**

SPRZEDAŻE

Największy wybór
najniższe ceny
na białawy
trykoty
swetry
bielizne
galanterie
Paweł 1508

Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

SPALNA
na placu
w SPORCIE
w domu

Jadalnie,
sypialnie, gabinety,
kuchnie
T. Kasprzewicz
Toruń, Prosta 5. 847

Mydło

ziarniste Ia, 1 kg. 88 gr.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 1873

Zabawki

swetry, bieliznę, pończochy,
wełnę po znizonych cenach.
Czesław Deutsch
Toruń, Sw. Katarzyny 12.
1996

Rupturowe

pasy, pooperacyjne, prostotrzymacze, pończochy gumowe.
A. Kamiński, Toruń, Sw. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. 1999

Pudry

kremy i wody na wagę
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 1873

Wyjątkowe

ceny na kapelusze welurowe, filcowe, aksamitne najnowsze fasony, olbrzymi wybór, własna pracownia, Labor, Toruń, Szewska. 2029

Wyborne

**Cukierki
Czekoladki
Pierniki**
w wielkim wyborze po znanych niskich cenach poleca

A. Łęgowski

Toruń, Łazienna 17,
Mickiewicza 80.

Maszyny

do pisania nowe i używane w każdej cenie na sprzedaż. Spłaty dogodne
Katafias, Toruń, telefon 14-47. (2014)

Pieczętki

kauczukowe i metalowe, najszybciej wykonuje Polska Wytwórnia Pieczętek, Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, Telefon 1823, (2026)

Szylidy metalowe

najtaniej wykonuje zakład art. rytowniczy Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna nr. 4. Telefon 1823. (2026)

Na
Gwiazdkę
Zygmunt
Toruń
Szeroka 22
poleca w wielkim wyborze
Artykuły męskie
Konfekcja damska - męska
już po cenach **posezonowych** 12630

Papierośnica

to w kwasach małżeńskich pojednanie. Pamiętajcie o tym i kupujcie Panic.
Strzelecki, Toruń, ul. Szewska 12. 2001

Nawilżacze

powietrza do centralnego ogrzewania (patentowane) poleca **Ed. Szymański**. Toruń, Stary Rynek 11. Tel. 17-16. 2028

Żyłetki

nożyki, brzytwy, scyzoryki solidne
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 1873

Uwaga! Trwałą ondulację **2.50**

wykonuję w wytwornym salonie fryzjerskim dla pań „Rococo”
Różana 1, I piętro. 2030

Garaż

oświetlenie elektr., woda, Bydgoskie Przedm., osiedle, wydzierżawie. Wiadomość: Mickiewicza 87, m. 1, 2027

Naprawa, pokrywanie parasoli

oraz ostrzenie, szlifowanie wszelkich narzędzi, wykonuje fachowo STEFAN RYCHŁO, Toruń. Nowy Rynek 15. (1896)

Subiekt

do działu wódczanego i win potrzebny zaraz. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia, pod. nr. 7496.

Tańce

Ostatnie nowości jak: Swing, Lambeth, woalk i t. d. uczy **A. Rożyńska**, Grudziądz, plac 23 Stycznia 22. (5497)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie I-jamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. k. z do. 21 3,10 miesięcznie
datkami książkowymi 2,90 „
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicą 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 80 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-mu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przebiegane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI

